

Odkryto potężną budowlę w pobliżu Ur

Wpisany przez Administrator
Wtorek, 02 Kwiecień 2013 19:07

{rsg2_display: 221}

Brytyjscy archeologowie odkryli wcześniej nieznany pałac lub świątynię w pobliżu starożytnego miasta Ur. Są to pierwsze prace wykopaliskowe prowadzone w terenie na południu Iraku przez zagraniczną ekspedycję od 1930 roku.

Mały zespół archeologów pracujący nad zdjęciami satelitarnymi mogącymi przedstawiać zakopaną budowlę, odkrył róg monumentalnego kompleksu z rzędami pokoi wokół dużego dziedzińca. Szacuje się, że kompleks mógł powstać około 4000 lat temu.

"Rozmiar zapiera dech w piersiach" - powiedziała Jane Moon, archeolog z Uniwersytetu Manchester, która prowadzi tę ekspedycję. Pani Moon powiedziała, że mury tej budowli mają grubość co najmniej 2,75m, co wskazuje na to, że budynek był bardzo ważny albo był bardzo bogaty.

Odkrycie jest tym bardziej znaczące, że budowla znajduje się ponad 16km od Ur, w miejscu gdzie kiedyś znajdowały się brzegi Eufratu. Jest to pierwsze tak ważne znalezisko archeologiczne tak daleko od miasta.

Ur, ostatnia stolica sumeryjskiego imperium, została napadnięta i upadła około roku 2000 pne. zanim została ponownie odbudowana. Miasto zostało poświęcone bogu księżyca i jest sławne ze względu na swój ziggurat (świątynię schodkową). Wielu wierzy, że Ur jest miejscem narodzin proroka Abrahama, znanego jako ojca monoteistycznej religii.

Nowoczesne metody

Ostatnie poważne wykopaliska w Ur były przeprowadzone w latach 20. i 30. ubiegłego wieku przez brytyjsko-amerykański zespół prowadzony przez Sir Charlesa Leonarda Wolley'a. Rewolucji w latach 50. obaliła monarchię w Iraku, a pobliska wojskowa baza powietrzna zamknęła ten obszar dla zagranicznych archeologów na kolejne pół wieku.

{rsg2_display: 222}

"Wooley odnalazł tam potężne monumentalne budowle, ale trudno o nich opowiedzieć jakąś spójną historię, ponieważ były odbudowywane znowu i znowu, i znowu, i to co widzimy dzisiaj jest neo-babilońskie, VII wiek pne., czyli dużo później" - powiedziała Moon. "On nie był w stanie zauważyć do czego były naprawdę używane i tutaj mam nadzieję, że nasze nowoczesne

metody mogą być w stanie coś powiedzieć."

W Ur Wooley odkrył również spektakularny skarb mogący z powodzeniem konkurować z grobowcem króla Tutenchamona. Co najmniej 16 członków rodziny królewskiej zostało pochowanych w Ur. Grobowce zawierały złoto, wyszukaną złotą biżuterię, w tym nakrycie głowy królowej wykonane z płatków złota i wysadzone kamieniami lapis lazuli oraz lirę, jeden z pierwszych znanych instrumentów muzycznych.

W latach 30. skarby zostały podzielone między Muzeum Brytyjskim i Uniwersytetem Pensylwańskim, które sponsorowały prace Wooleya, oraz między nowo utworzonym muzeum w Iraku.

Pani Moon twierdzi, że w tej chwili nie da się powiedzieć czy ten nowy obszar może zawierać podobne znaleziska.

"W końcu nie szukamy przedmiotów, szukamy informacji... myślę, że zawsze jest szansa. Archeologia zawsze zaskakuje".

Możliwość uczenia się

Nowoczesne metody, takie jak badanie pod mikroskopem bardzo cienkich plasterków gleby utwardzanej żywicą mogą rzucić światło na takie szczegóły jak to czy istniały dywany na podłodze lub czy powierzchnia była oszlifowana. Przepuszczenie próbek ziemi przez maszynę przesiewającą na mokro może dostarczyć informacji o klimacie i rolnictwie, odsłaniając fragmenty kości gryzoni lub jaszczurek.

"Można naprawdę przyjrzeć się starożytnej gospodarce i to jest jedna z rzeczy, której nie mogli zrobić, kiedy ostatnio znaleźli tak duże budynki jak te" - powiedziała Moon, która ostatnio pracowała w Iraku w latach 80. podczas wojny irańsko-irackiej, dokumentując archeologiczne miejsca na północy zanim zostały zatopione przez przedsięwzięcia budowania tam Saddama Hussajna.

Jej zespół, który walczył o finansowanie i o wizy, składa się z sześciu brytyjskich archeologów,

Odkryto potężną budowlę w pobliżu Ur

Wpisany przez Administrator
Wtorek, 02 Kwiecień 2013 19:07

archeologa irackiego i dwóch irackich stażystów. Jest ona finansowana głównie przez szwajcarskiego dobroczyńcę, z udziałem Brytyjskiego Instytutu Badań nad Irakiem, następcy organizacji założonej w 1932 roku na cześć Gertrude Bell. "Pani Bell" (jako że jest ona ciągle jeszcze znana w Iraku) była brytyjskim zarządcą Iraku po II wojnie światowej i założycielem Muzeum Irackiego.

Prawo uchwalone w 1932 roku zabrania archeologom wywożenia starożytnych obiektów z kraju, ale pani Moon uważa, że propagowanie wiedzy na temat tych obiektów jest tak samo ważne jak te obiekty. "Zawsze było poczucie odbierania własności intelektualnej" mówi dodając, że wszystkie informacje, włączając rysunki zostały zrobione elektronicznie, aby ułatwić ich opracowywanie i dzielenie się nimi.

"Chcemy uczynić to tak publiczne jak to tylko jest możliwe, więc możemy dać te informacje każdemu, kto je chce. Nie mamy żadnego powodu, żeby kurczowo się ich trzymać i stać nas na to, żeby ją rozpowszechniać, więc właśnie to robimy" - kończy pani Moon.

Źródło: www.csmonitor.com